



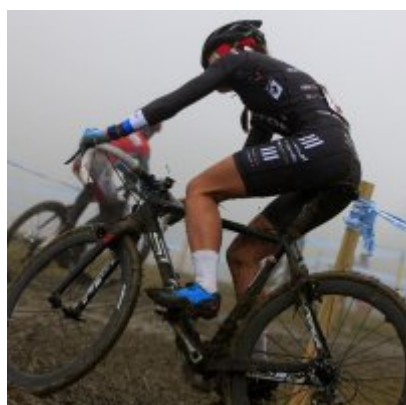
Aktualności

Wyścig w chmurach 2016-11-10

Wyścig w chmurach - dokładnie takie miałam odczucie gdy jechałam na miejsce startu VII rundy Pucharu Słowacji. Miasteczko zawodów i trasa usytuowane były na jednym ze szczytów w okolicy Ružomberka, na wysokości blisko 1000 m.n.p.m. Na miejsce startu wiodła kręta górską ścieżka przez las, zboczem góry, z piękną przepaścią obok drogi. (raj dla trenera bo pobawił się autem jak za dawnych lat) Dla Słowaków nie ma rzeczy nie możliwych. Trasa była ciężka fizycznie, przypominała mi trochę te z XCO, na dodatek deszcz i wszzechobecne błoto nie ułatwiało pokonywanie jej na przełajówkach, zwłaszcza bez zmiany roweru w boxie. Sama nie wiem jak udało mi się ukończyć rywalizację na jednym rowerze. Kilukrotnie zatrzymywałam się podczas wyścigu, by reanimować sprzęt gdy koła przestawały się już kręcić a napęd był jednym wielkim magazynem błota. Mimo tych trudności, starałam się czerpać z jazdy przyjemność, nawet gdy wiozłam ze sobą te dodatkowe kilogramy balastu błota i trawy. Niedzielna wygrana bardzo mnie cieszy. Mimo, iż najgroźniejsze rywalki z Czech i Słowacji nie pojawiły się na tym arcytrudnym wyścigu, to rywalizacja z mężczyznami którzy startowali w tym samym bloku startowym dawała wiele satysfakcji motywacji do walki (przepraszam Panowie J). Efekt, ponad 9 minut przewagi na mecie i słowa uznania od kibiców, za co im dziękuję. Z wyścigu na wyścig poprawiam swoją technikę jazdy i prędkość poruszania się po trasie. Właśnie takie wyścigi mi w tym pomagają, oraz to, co na co dzień wykonujemy w klubie trakcie pracy treningowej. Za tydzień kolejny start, tym razem w Polsce, a tam.. - niespodzianka.

foto: Sebastian Żabiński
tekst: Gabriela Wojtyła

Wyścig w chmurach



[Wyścig w chmurach](#)



[Wyścig w chmurach](#)



[Wyścig w chmurach](#)



[Wyścig w chmurach](#)



[Wyścig w chmurach](#)



[Wyścig w chmurach](#)



[Wyścig w chmurach](#)



[Wyścig w chmurach](#)



[Wyścig w chmurach](#)



[Wyścig w chmurach](#)

[wszystkie aktualności](#)